



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Dziecka
Marek Michalak

Warszawa, dnia 15 października 2010 roku

ZSS/ 500/ 19 /2010/EK

**Pani
Prof. Alicja Chybicka
Prezes
Polskiego Towarzystwa
Pediatricznego**

Szanowne Pani Profesor,

pragnę zwrócić się do Pani Profesor w sprawie sanatoriów i uzdrowisk dla dzieci i młodzieży. Przeprowadzona przeze mnie analiza dostępności do tej formy leczenia wskazała, że problem ten jest wielowątkowy i dla podejmowania efektywnych działań w tym zakresie istnieje potrzeba wyjaśnienia niektórych spraw merytorycznych, w tym zagadnień medycznych.

Podczas analizowania przyczyn zmniejszającej się liczby dzieci kierowanych do sanatoriów i uzdrowisk wskazuje się, że lekarze - pediatrzy rzadko kierują dzieci do sanatoriów. Zasadne jest wyjaśnienie przyczyn tego stanu. Być może dysponują oni niewystarczającą wiedzą na powyższy temat, bądź nie dostrzegają korzyści z tego typu leczenia. Lekarze - specjaliści z zakresu balneologii i medycyny fizykalnej w zasadniczej części swej pracy skupiają się na problemach lecznictwa uzdrowiskowego ludzi dorosłych, nie podejmując spraw związanych ze specyfiką problemów lecznictwa uzdrowiskowego dzieci. Pediatrzy zatrudnieni w sanatoriach i uzdrowiskach dziecięcych stanowią nieliczną grupę zawodową lekarzy zatrudnionych w sanatoriach i uzdrowiskach ogółem, dlatego ich głosy, w tym zgłaszane w interesie dzieci rozwiązania, nie mają dostatecznej siły przebicia.

Warto podkreślić, że posługiwanie się jedynie wskaźnikiem wynikającym z danych demograficznych, skutkującym zmniejszającą się ilością dzieci korzystających z lecznictwa

sanatoryjnego i uzdrowiskowego, bez dokonania analizy przyczyn tego zjawiska, sprzyja ograniczeniu działalności placówek świadczących usługi dla małych pacjentów.

Sanatoria i uzdrowiska dla dorosłych nie wymagają organizowania w nich działalności edukacyjnej i opiekuńczej, nie trzeba podejmować w nich działań związanych ze współpracą z rodzicami i opiekunami, są więc łatwiejsze i tańsze do prowadzenia i zarządzania

W efekcie placówki dotychczas służące dzieciom, zmieniają swój profil działalności, dostosowując organizację dla potrzeb pacjentów dorosłych.

Sanatoria i szpitale uzdrowiskowe dla dzieci dysponują dobrze wykształconą kadrą medyczną i bogato wyposażoną bazą rehabilitacyjno – leczniczą. Zapewniają dzieciom możliwość kontynuowania nauki przez cały rok szkolny w zorganizowanych przy uzdrowiskach i sanatoriach szkołach specjalnych, uczą dzieci życia z chorobą oraz udzielają ich rodzicom lub opiekunom wskazówek dotyczących radzenia sobie z problemami wynikającymi z choroby dzieci. Mogą zatem być bazą służącą zaspokojeniu potrzeb zdrowotnych, w tym potrzeb związanych z profilaktyką chorób przewlekłych.

Uwzględniając powyższe uwagi, zwracam się z uprzejmą prośbą o wydanie opinii na temat wartości leczenia sanatoryjnego i uzdrowiskowego dla dzieci w kontekście zaspokojenia potrzeb zdrowotnych dzieci, w tym jego użyteczności w profilaktyce oraz rehabilitacji chorób przewlekłych. Informacje uzyskane ze środowiska najwybitniejszych pediatrów będą cennym i koniecznym uzupełnieniem umożliwiającym wypracowanie poglądu na temat konieczności podjęcia działań na rzecz tworzenia nowych rozwiązań w zakresie lecznictwa sanatoryjnego i uzdrowiskowego dla dzieci.

Z wyrazami szacunku
Marek Jankowski



255/500/18/2010/EU

Wrocław: 9 marca 2011

Prezes Zarządu Głównego
Polskiego Towarzystwa
Pediatrycznego
Prof. dr hab. Alicja Chybicka

Sz. P.

Marek Michalak

Rzecznik Praw Dziecka

Szanowny Panie Ministrze.

W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 15 października 2010 r., pragnę przedstawić aktualną i bardzo trudną sytuację lecznictwa uzdrowiskowego dla dzieci w Polsce.

Narodowy Fundusz Zdrowia od kilku lat obserwuje stałe zmniejszanie się liczby wpływających do oddziałów wojewódzkich Narodowego Funduszu Zdrowia skierowań na leczenie uzdrowiskowe dzieci. Od 2004 r., bez względu na liczbę zakontraktowanych skierowań na leczenie uzdrowiskowe dzieci, ich realizacja ulega systematycznemu zmniejszeniu.

Z naszych doświadczeń i prowadzonych w szkołach badań profilaktycznych wynika, że aż 70 proc. dzieci ma wadę postawy i przynajmniej 30 proc. cierpi na otyłość, dziwi nas, że tego problemu nie widzi Narodowy Fundusz Zdrowia. Procedury dla dzieci leczonych sanatoryjnie są zdecydowanie za niskie. Każdy sposób polepszenia stanu swojego zdrowia lub zdrowia dziecka jest dobry. Leczenie uzdrowiskowe w sanatoriach (przyrodolecznictwo) jest również uznanym sposobem leczenia. Zmiana klimatu przynosi efekty, opinie osób korzystających z leczenia w sanatorium są w tym względzie jednoznaczne. Sanatoria pomagają w leczeniu chorób przewlekłych jak np. astma, ale też pomagają w uporaniu się z nawracającymi anginami czy przeziębieniami.

Trudna sytuacja lecznictwa sanatoryjnego dla dzieci wiąże się z powstawaniem wielu problemów nie tylko zdrowotnych dla dzieci, ale także wzrostem bezrobocia w rejonie gdzie umiejscowiony jest taki szpital, oraz odejściem i zerwanie kontaktu z wysoko wyspecjalizowaną kadrą pracującą w uzdrowiskach. Nie chodzi w tym miejscu o kadrę medyczną, ale nauczycieli,

psychologów oraz całej infrastruktury związanej z nauką i rozwojem dziecka przebywającego na takim leczeniu. Straty te za kilka lat mogą okazać się nie do naprawienia i odbudowa lecznictwa sanatoryjnego będzie wiązać się z niewspółmiernie wyższymi kosztami niż teraz ponoszonymi na utrzymanie tych jednostek leczniczych. Trzeba dodatkowo pamiętać, że dla wielu dzieci, które pochodzą z ubogich rodzin jest to jedyne rozwiązanie kontynuacji leczenia i zmiany otoczenia bez ponoszenia dodatkowych kosztów ze strony rodziców i tak już ubogich.

Podsumowując: Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego w pełni popiera Pana starania i dziękuje za nie. Lecznictwo sanatoryjne dla dzieci w Polsce jest bardzo ważne dla przyszłości naszej populacji wieku rozwojowego i dlatego każde działania mające na celu poprawę aktualnie złej sytuacji zasługuje na najwyższe uznanie. Niewątpliwie stan zdrowia społeczeństwa w przyszłości jest związany ze stanem zdrowia dzieci teraz. A tylko pełny zakres leczenia wielu chorób przewlekłych, to nie tylko lecznictwo stacjonarne w miejscu zamieszkania ale także sanatoryjne, które może zapewnić dużej części chorych dzieci powrót do zdrowia.

Z wyrazami szacunku

Prof. dr hab. Alicja Chybicka

Prezes

